Rok IV. № 32. Lublin, 6 sierpnia 1920 r. Cena 20 mal.

SPÓŁDZIELCA LUBELSKI

Redakcja i Admin.: Bernardyńska 2, otwarta od 6 do 8 wiecz.

Prenumerata półroczna z przesyłką pocztową — 4 korony

tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wych. przy Lub. Stow. Spoż.

Spożywcy — łączcie się!

W niedzielę, dnia 15 sierpnia, (a nie 18, jak poprzednio podawaliśmy) o g. 10 r., w sali przy ul. Bernardyńskiej 2 odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

Delegatów Dzielnicowych Lub. Stowarz. Spożywców.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu zą pierwsze półrocze 1920 r.
2) Podwyższenie procentu kosztów handlowych.
3) Dzierżawa majątku.
4) Pożyczka wewnętrzna.
5) Wolne wnioski.

UWAGA: Walne Zebrania, według nowego Statutu, składają się z Delegatów Dzielnicowych, Rady Nadzorczej i Zarządu Ś nia.

Delegaci winni przybyć na to Zebranie obowiązkowo.

UDOGODNIENIA PRZY KUPNIE CHLEBA.

Po przeprowadzeniu przez Wydział Aprowizacyjny zmiany w sposobie sprzedaży chleba, według której tylko w jednym, wybranym przez siebie sklepie, mieszkaniec Lublina może się aprowidować w towary wydziałowe. Przez jakiś czas nie było ogonków i zarówno nasi członkowie, jak i kierownictwo Stowarzyszenia naszego, odetchnęli. Ale kiedy wzamian chleba razowego, którego od biedy wystarczało do przeżycia, Wydział zaczął dawać chleb pszenny i w zmniejszonej do połowy ilości — ziada się go prędzej i każdy stara się całą wyznaczoną dla siebie na okres ilość otrzymać w pierwszym dniu. I gdyby Wydział dawał całą ilość mąki, przeznaczonej na okres 6 dniowy odrazu, możnaby

zaspokoić choć w części zapotrzebowania, ale otrzymujemy ją w 6 porcjach przez dni sześć. Postępowanie Wydziału w tym wypadku jest uzasadnione—nie mogąc dać każdemu mieszkańcowi dostatecznej ilości chleba, dąży on do tego, aby choć w niewielkich ilościach, ale codziennie pewną ilość chleba każdy otrzymał. Ale nikt tego zrozumieć nie chce i wszyscy cisną się pierwszego dnia odrazu do chleba tracąc niepotrzebnie czas na wyczekiwanie i to nieraz napróżno, gdyż chleba dla wszystkich nie starcza.

Wina tutej jest wyłącznie kupujących, którzy nie chcą zrozumieć tych prostych rzeczy, ale wini się nie siebie, tylko Zarząd S-nia. I znowu jak za dawnych czasów, słyszy się narzekania na Zarząd, nieraz złorzeczenia i groźby wypisywania się z członkowstwa.

Aby położyć kres marnotrawieniu czasu i gnieceniu się pod sklepami członków—Zarząd podzielił kupujących chleb w danym sklepie na 3 kategorje. Każdy członek otrzymywać będzie chleb 2 razy na okres, a więc co 3 dni, po połowie należnej mu ilości chleba. Złożone zostały listy, w którym dniu i jacy członkowie chleb otrzymują. Należy więc obecnie każdemu członkowi pójść do sklepu, w którym karty stempluje, zapytać się sklepowej w jakie dnie chleb otrzymywać będzie. I już nie ma co się przepychać do sklepu—w oznaczonym dniu każdy swój chleb otrzyma.

Rzecz naturalna i tutaj potrzebna jest pewna doza wyrozumienia ze strony członków, ale próba uczyniona już w sklepie 9 ym daje nam nadzieję, że nowy ten sposób przyjmie się u nas.

Z ŻYCIA S-NIA.

Podniesienie ceny obiadów i kolacji w Gospodzie II. Jak wykazał obrachunek półroczny Gospoda II dała straty, podczas gdy Gospoda I dała nadwyżkę. Zestawienie rachunków obydwóch gospód wykazało, że strata w Gospodzie II pochodzi stąd, iż stołownicy Gospody II otrzymywali przeciętnie o 2 łuty mięsa więcej niż Gosp. I, pozatym utrzymanie pracown. Gosp II wynosi drożej niż Gosp. I. Aby uniknąć strat na przyszłość należałoby albo zmniejszyć porcje mięsa, albo podwyższyć cenę obiadów i kolacji. Zmniejszyć porcje nie da się, gdyż dla stołowników Gosp. II robotników fabrycznych i dotychczasowe obiady nie wystarczają — pozostała więc tylko druga ewentualność: podwyższyć cenę obiadów. Dlatego też z dniem 8 sierpnia członkowski obiad w Gospodzie II kosztować będzie 16 marek, niecżłonkowski 17 marek, a więc o 2 marki droższy niż w Gosp. I; kolacja członkowska kosztować będzie 11 marek. niecżłonkowska 12 marek, a więc o 1 markę droższa, niż w Gospodzie I.

NOTATKI HANDLOWE.

Otrzymaliśmy następujące towary: Nici holenderskie po 1000 jard. spódnice spodnie, mydła toaletowe, herbatę Cejlońską 1 gatunek—towary powyższe sprzedajemy we wszystkich sklepach S-nia na książeczki,

Płótno, o którem pisaliśmy, na skutek nie przyjmowania na kolej towarów jeszcze nie nadeszło do nas.

Redaktor i wyd. odp. Wanda Papieska. Druk. Lub. Spółki Wydaw.